



G A Z E T K A

DLA

W S Z Y S T K I C H

Nr 6(152) 2021, CZERWIEC



Uroczystość
Najświętszego
Ciała i Krwi
Pańskiej –
procesja
do czterech
ołtarzy
po Mszy Świętej
na godzinę 10⁰⁰

Zapraszamy wszystkich codziennie
na **nabożeństwa czerwcowe** na godz. 17³⁰



PAPIEŻ FRANCISZEK MÓWI DO NAS

*Pocieszyciel i Obrońca
„Przyjdzie Paraklet,
którego Ja wam pošlę od Ojca”*

(J 15, 26).

Tymi słowami Jezus obiecuje uczniom Ducha Świętego, dar ostateczny, dar nad darami. Mówi o nim używając szczególnego, tajemniczego wyrażenia: Paraklet. Przyjmijmy dzisiaj to słowo, które nie jest łatwe do przetłumaczenia, ponieważ zawiera w sobie kilka znaczeń. Paraklet, zasadniczo oznacza dwie rzeczy: Pocieszyciel i Obrońca.

Paraklet jest **Pocieszycielem**. Wszyscy, szczególnie w okresach trudnych, takich jak ten, przez który przechodzimy z powodu pandemii, szukamy pocieszenia. Często jednak uciekamy się jedynie do ziemskich pociech, które szybko gasną – to pociechy chwili. Jezus oferuje nam dzisiaj pocieszenie z nieba, Ducha Świętego, „Słodką radość serc” (Sekwencja). Jaka jest różnica? Pociechy tego świata są jak środki znieczulające: dają chwilową ulgę, ale nie leczą głębokiego zła, które nosimy w sobie. Odrywają, odwracają uwagę, ale nie leczą u korzenia. Działają na powierzchni, na poziomie zmysłów, ale niekoniecznie serca. Bo tylko Ten, który sprawia, że czujemy się miłowani takimi, jakimi jesteśmy, daje sercu pokój. Duch Święty, Boża miłość, tak czyni: zstępuje do wnętrza, jako Duch działa w naszym duchu. Nawiedza „serce

w tym, co wewnętrzne”, jako „najmilszy z gości” (tamże). To właśnie czułość samego Boga, który nie zostawia nas samymi, ponieważ przebywanie z tym, kto jest sam, już jest pocieszeniem.

Siostró, bracie, jeśli odczuwasz mrok samotności, jeśli nosisz w sobie głąz, który tłumi nadzieję, jeśli masz w sercu palącą ranę, jeśli nie możesz znaleźć drogi wyjścia, otwórz się na Ducha Świętego. Jak pisał św. Bonawentura, On „tam, gdzie jest większe cierpienie, przynosi większą pociechę, nie jak świat, który w pomysłowości pociesza i pochlebia, ale w przeciwnościach wyszydza i potępia” (*Sermone fra l’ottava dell’Ascensione*). Tak czyni świat, tak postępuje przede wszystkim nieprzyjazny duch, diabeł: najpierw nam schlebia i sprawia, że czujemy się niezwyciężeni – pochlebstwa diabła, które powodują wzrost próżności – a potem nas powala i sprawia, że czujemy się źle: bawi się z nami. On robi wszystko, aby nas powalić, podczas gdy Duch Zmartwychwstałego chce nas podnieść. Popatrzmy na apostołów: byli samotni tamtego ranka, byli samotni i zagubieni, przebywali za zamkniętymi drzwiami ze strachu, żyli w lęku, a przed oczyma mieli wszystkie swoje słabości i po-

rażki, swoje grzechy: zaparli się Jezusa Chrystusa. Lata spędzone z Jezusem ich nie zmieniły, byli wciąż tacy sami. Potem otrzymują Ducha Świętego i wszystko się zmienia: problemy i wady pozostają te same, a jednak już się ich nie obawiają, bo nie boją się nawet tych, którzy chcą im zaszkodzić. Czują się wewnętrznie pocieszeni i chcą wypełnić świat Bożym pocieszeniem. Wcześniej się bali, teraz obawiają się tylko tego, że nie będą dostatecznie świadczyć o otrzymanej miłości. Jezus zapowiedział: Duch Święty „zaświadczy o Mnie. Wy także będziecie dawać świadectwo” (J 15, 26-27).

Zróbmy krok naprzód. My także jesteśmy wezwani do dawania świadectwa w Duchu Świętym, do stawania się parakletami, to znaczy pocieszycielami. Tak, Duch Święty prosi nas, abyśmy ucieleśniali Jego pocieszenie. W jaki sposób możemy to zrobić? Nie poprzez wielkie przemówienia, ale stając się bliskimi; nie poprzez okolicznościowe słowa, ale poprzez modlitwę i bliskość. Pamiętajmy, że bliskość, współczucie i czułość jest stylem Boga, zawsze. Paraklet mówi Kościołowi, że dziś jest czas pocieszenia. Jest to bardziej czas radosnego głoszenia Ewangelii, niż walki

z pogaństwem. Jest to czas, aby nieść radość Zmartwychwstałego, a nie narzekać na dramat sekularyzacji. Jest to czas, aby wypełnić świat miłością, nie poślubiając światowości. Jest to czas, w którym trzeba świadczyć o miłosierdziu, bardziej niż wpajać zasady i normy. To jest czas Parakleta! To jest czas wolności serca, w Paraklecie.

Paraklet jest ponadto **Obrońcą**. W historycznym kontekście Jezusa, adwokat nie pełnił swoich funkcji tak, jak dzisiaj: zamiast przemawiać w miejsce oskarżonego, zazwyczaj stał obok niego i podsuwał mu do ucha argumenty do obrony. Podobnie jest z Parakletem, „Duchem prawdy” (w. 26), który nie zajmuje naszego miejsca, ale broni nas przed fałszem zła, inspirować nasze myśli i uczucia. Czyni to delikatnie, nie zmuszając nas: proponuje, ale nie narzuca się. Duch fałszu, zły, czyni coś przeciwnego: próbuje nas zmusić, chce, abyśmy uwierzyli, że zawsze jesteśmy zobowiązani poddać się złym sugestiom i impulsom wad. Spróbujmy więc przyjąć trzy sugestie typowe dla Parakleta, naszego Obrońcy. Są to trzy podstawowe odtrutki przeciwko wielu pokusom, które są dzisiaj tak powszechne.

Pierwsza rada od Ducha Świętego brzmi: „Żyj terazniejszością”. Terazniejszością, a nie przeszłością czy przyszłością. Paraklet potwierdza prymat dnia dzisiejszego, wbrew pokusie, by dać się sparaliżować goryczy i nostalgii za przeszłością, albo skupić się na niepewności jutra i pozwolić, by opanował nas lęk o przyszłość. Duch Święty przypomina nam o łasce terazniejszości. Nie ma dla nas lepszego czasu: teraz, tu gdzie je-

steśmy, jest wyjątkowy i niepowtarzalny moment, aby czynić dobro, aby uczynić życie darem. Żyjmy terazniejszością!

Następnie Paraklet radzi: „Dąż do całości”. Całości, a nie części. Duch Święty nie kształtuje zamkniętych jednostek, ale tworzy nas jako Kościół w wielorakiej różnorodności charyzmatów, w jedności, która nigdy nie jest jednorodnością. Paraklet potwierdza prymat całości. Duch Święty woli działać i wносить nowość w całości, we wspólnocie. Przyjrzyjmy się Apostołom. Byli bardzo różni: był wśród nich, na przykład, Mateusz, celnik, który współpracował z Rzymianami, i Szymon zwany Gorliwym, który się im sprzeciwiał. Były tam przeciwstawne idee polityczne, różne światopoglądy. Ale kiedy otrzymali Ducha Świętego, nauczyli się nie dawać pierwszeństwa swoim ludzkim poglądom, ale Bożej całości. Dzisiaj, jeśli posłuchamy Ducha Świętego, nie będziemy się koncentrowali na konserwatystach i postępowcach, tradycjonalistach i innowatorach, na prawicy i lewicy: jeśli takie są kryteria, to znaczy, że w Kościele zapomina się o Duchu Świętym. Paraklet pobudza do jedności, zgody, harmonii różnorodności. Ukazuje nam części tego samego Ciała, będące między sobą braćmi i siostrami. Dążmy do całości! A nieprzyjaciół chce, żeby różnorodność przemieniła się w opozycję i dlatego czyni z niej ideologię. Trzeba mówić „nie” ideologiom, „tak” całości.

Wreszcie trzecia wspaniała rada: „Postaw Boga przed swoim ja”. Jest to decydujący krok w życiu duchowym, które nie jest zbiorem naszych własnych zasług i uczynków, ale pokornym przyjęciem Boga. Paraklet

potwierdza prymat łaski. Tylko wtedy, gdy ogołocimy się z samych siebie, zostawimy miejsce dla Pana; tylko wtedy, gdy powierzmy się Jemu, odnajdziemy się na nowo; tylko będąc ubogimi w duchu, staniemy się bogatymi w Ducha Świętego. Dotyczy to również Kościoła. Nie zbawimy nikogo, a nawet siebie o naszych własnych siłach. Jeśli na pierwszym miejscu są nasze projekty, nasze struktury i nasze plany reform, to popadniemy w funkcjonalizm, w efektywność, w horyzontalizm i nie przyniesiemy owoców. „Izmy” są ideologiami, które dzielą, które rozłączają. Kościół nie jest ludzką organizacją – jest ludzki, ale nie jest organizacją tylko ludzką – Kościół jest świątynią Ducha Świętego. Jezus przyniósł na ziemię ogień Ducha i Kościół reformuje się namaszczeniem, darmością namaszczenia łaską, mocą modlitwy, radością misji, rozbrajającym pięknem ubóstwa. Postawmy Boga na pierwszym miejscu!

Duchu Święty, Duchu Paraklecie, pociesz nasze serca. Uczyń nas misjonarzami Twego pocieszenia, parakletami miłosierdzia dla świata. Obrońco nasz, słodki doradco duszy, uczyń nas świadkami dnia dzisiejszego Boga, prorokami jedności Kościoła i ludzkości, apostołami opierającymi się na Twojej łasce, która wszystko stwarza i odnawia. Amen.

Franciszek

Homilia wygłoszona
w Uroczystość
Zesłania Ducha Świętego,
w Bazylice Świętego Piotra,
23 maja 2021 r.

www.papiez.wiara.pl

NA „SPACER” Z PANEM JEZUSEM

Pewna nauczycielka, chcąc wyjaśnić małym dzieciom, czym jest procesja Bożego Ciała, powiedziała, że Pan Jezus zamknięty w Tabernakulum, potrzebuje czasem wyjść na spacer i bardzo się cieszy, jeśli razem z nim, na ten spacer pójdą inni ludzie. W tak prosty sposób pobudziła wyobraźnię dzieci, które rozumieją potrzeby Pana Jezusa – potrzeby bycia z ludźmi, przyjęły to wyjaśnienie i obiecywały swój udział w tym wydarzeniu.

Uroczystość Bożego Ciała jest świętem ruchomym, wypadającym w czwartek po niedzieli Najświętszej Trójcy. Właściwa jej nazwa to *Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa*, o radosnym i dziękczynnym charakterze, będąca jednocześnie największą manifestacją naszej wiary, wiary w realną obecność Jezusa Chrystusa w Eucharystii. Nawiązuje ona bezpośrednio do ewangelicznego opisu Ostatniej Wieczerzy, podczas której Chrystus wskazał na chleb i wino, mówiąc „to jest Ciało moje” i „to jest moja Krew” (Mt 26, 26-29).

Tego dnia, po Mszy świętej, wierni uczestniczą w procesjach, idąc ulicami swoich miast i osiedli, za Najświętszym Sakramentem. Modląc się przy czterech ołtarzach przejawiają swoją pobożność eucharystyczną i akcentują obecność Chrystusa w Najświętszym Sakramencie. Przy ołtarzach – stacjach, kapłan czyta fragmenty z czterech Ewangelii, które nawiązują do tego, że Eucharystia jest:

– ofiarą (wg św. Mateusza) – stacja I,

– pokarmem Duszy (wg św. Marka) – stacja II,

– zadatkiem życia wiecznego (wg św. Łukasza) – stacja III,

– sakramentem jedności Kościoła (wg św. Jana) – stacja IV.

Jednym z ustaleń IV Soboru Laterańskiego, obradującego w Rzymie, w roku 1215, był dogmat, że Chrystus jest realnie obecny w Eucharystii pod postacią chleba i wina poprzez przeistoczenie. Ale bezpośrednim powodem wprowadzenia święta Bożego Ciała, stały się objawienia św. Julianny (1193-1258), augustianki z klasztoru Mont-Cornillon, we Francji. Obok błyskotliwej inteligencji, Julianne od samego początku wyróżniała szczególna skłonność do kontemplacji. Miała głębokie poczucie obecności

Chrystusa, której doświadczała, przeżywając sakrament Eucharystii i rozważając często słowa Jezusa: *A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata* (Mt 28, 20).

W szesnastym roku życia miała pierwsze widzenie, które później powtarzało się wielokrotnie podczas adoracji eucharystycznych. W wizji tej wzdłuż średnicy księżyca w pełnym blasku biegła ciemna rysa. Księżyc symbolizował życie Kościoła na ziemi. Natomiast, ciemna linia, to brak święta liturgicznego, w którym wierzący mogliby adorować Eucharystię, by pogłębiać wiarę, czynić postępy w praktykowaniu cnót i wynagradzać za znieważanie Najświętszego Sakramentu. Święto zostało wprowadzone pierwotnie w 1246 r. w diecezji Liege. Papież Urban IV rozciągnął święto na cały Kościół w 1264 r., ale jego śmierć nie pozwoliła na ogłoszenie odpowiedniego dokumentu. Dopiero po opublikowaniu bulli przez Jana XXII w 1317 r. święto przyjęło się na całym świecie chrześcijańskim.

Decyzja papieża Urbana IV poprzedzona była cudem eucharystycznym, który w roku 1263 miał miejsce w Bolsenie (Toskania). Praski kapłan o imieniu Piotr, przeżywając kryzys wiary, udał się z pielgrzymką do Rzymu. Po drodze nawiedził w Bolsenie kościół św. Krystyny. To Bóg wybrał jego i to miejsce, aby objawić światu Tajemnicę Swojej Eucharystycznej Obecności. Podczas sprawowania Mszy św.,



św. Julianna
fot. Andreas Praefcke,
CC BY 3.0, Wikipedia

Hostia w rękach wątpiącego w przeistoczenie kapłana, zaczęła krwawić, nadal zachowując postać białego chleba. Krew spływała na korporał i obrus ołtarza. Ogarnięty zdumieniem i trwogą z tak cudownego przeistoczenia, ksiądz Piotr próbował ukryć krew. Przerwał Mszę św., chwycił kielich, konsekrowaną krwawiącą Hostię i splamiony korporał, aby ukryć je w zakrystii. Jednak, gdy tam szedł, kilka kropel krwi upadło na posadzkę. Zdumieni wierni zbliżyli się do ołtarza i zobaczyli ślady krwi. Wtedy kapłan ochłonął i zrozumiał, że dokonał się Cud i, że musi powiedzieć wszystkim, co się wydarzyło. Świadkowie zgromadzeni wokół ołtarza, mogli podziwiać korporał z dwudziestoma pięcioma śladami Krwi Chrystusa, tworzącymi na nim podobiznę Ukrzyżowanego.

W Polsce, uroczystość tę po raz pierwszy wprowadził biskup Nankier w 1320 r. w diecezji krakowskiej. W roku 1420 na synodzie gnieźnieńskim uznano uroczystość za powszechną, obchodzoną we wszystkich kościołach w państwie.

Pan Jezus mówił do Juliany: *Wszystko będzie dobrze,*



Kamień z pozostałościami krwi z cudu eucharystycznego w Bolsenie w 1263 roku

Fot. Maciej Szczepańczyk, CC BY-SA 4.0, Wikipedia

wszystko będzie dobrze, wszystko będzie do cna dobrze! W objawieniach przekazywał jej słowa pełne miłości, czułości i troski o człowieka. Trudno pozostać obojętnym wobec przejmujących wyznań Zbawiciela, z których przebija dobroć, łaskawość i delikatność wobec człowieka utrudzonego codziennym zmaganiem ze słabościami, grzechem

i przeciwnościami. To było przesłanie o Bożej Miłości.

Bóg widzi moje serce i to na nim Mu zależy. Ale, czy potrafię zaprosić Jezusa do mojego serca, aby je przemienił?

Czy umiem pokazać Bogu, że wierzę, że jestem wierny, że kocham i się tego nie wstydzę?

Czy mam odwagę pójść na „spacer” z Panem Jezusem?

Małgorzata Machoń



fot. Julian Wieliczko

ZAMACH MAJOWY

JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W 1926 ROKU

W chwili odzyskiwania niepodległości przez Polskę w 1918 roku, rząd Jędrzeja Moraczewskiego, w dniu 22 listopada wydał dekret, w którym ustanowiono, że odrodzone państwo będzie republiką. Kilka lat później, 17 marca 1921 roku, sejm uchwalił konstytucję zwaną marcową, która kończyła proces kształtowania ustroju demokratycznego II Rzeczypospolitej. Jako że w Polsce nie było ustrojowych przykładów z przeszłości (I Rzeczpospolita do 1795 roku, czyli III rozbioru, była monarchią), wzorowano się na ustroju III Republiki Francuskiej. Ustanowiono więc silną władzę ustawodawczą (sejm) i słabą wykonawczą (prezydent). Uprawnienia prezydenta sprowadzały się często tylko do funkcji reprezentacyjnych, bo jednak był najwyższym przedstawicielem państwa, ale nie miał realnego wpływu na politykę wewnętrzną, czy zagraniczną. Następne lata pokazały, że ten system rządów nie działał dobrze.

Józef Piłsudski w latach 1918-1922 odgrywał decydującą rolę w polityce polskiej. Początkowo pełnił funkcję Tymczasowego Naczelnika Państwa, następnie Naczelnika Państwa. Z tej ostatniej funkcji ustąpił w 1922 roku, po wyborze Gabriela Narutowicza, na stanowisko prezydenta. Od tego też roku w Polsce rządziła koalicja prawicowo-centrowa, której były naczelnik Państwa

nie darzył sympatią (z wzajemnością). Dlatego też w 1923 roku Józef Piłsudski zrzekł się wszystkich funkcji państwowych oraz wojskowych i odsunął się od polityki.

Okres rządów prawicowo-centrowych to czas kryzysu w gospodarce, gwałtownej inflacji, niepokojów społecznych, demonstracji ulicznych (podczas jednej z nich, za rządów Wincentego Witosa, w 1923 roku, w Krakowie policja zabiła kilkadziesiąt osób), władze decydowały się na siłowe rozwiązania, a nie na dialog ze społeczeństwem. Był to też czas reformy skarbowej i walutowej (pojawił się „złoty polski”), a także „wojny celnej” z Niemcami. Był to więc ciąg wydarzeń, który wymagał silnej, rozsądnej, stabilnej władzy. Poszczególne rządy nie dawały sobie w takiej sytuacji rady i zmieniały się jak w kalejdoskopie (w latach 1918-1926 było ich kilkanaście); w parlamencie zaczęły dominować partyjniactwo i marazm polityczny.

Wydarzenia poza naszymi granicami też nie były sprzyjające Polsce. W 1922 w Rapallo nasi dwaj sąsiedzi, nieprzychylni Polsce, czyli Niemcy i ZSRR podpisały układ o współpracy gospodarczej (a nieoficjalnie także wojskowej). Nie był on wymierzony bezpośrednio przeciwko Polsce, ale im bliższa kooperacja między tymi dwoma naszymi sąsiadami, tym...

W 1925 roku w Locarno podczas konferencji podpisano układ francusko-niemiecki o nienaruszalności zachodniej granicy Niemiec, natomiast nic nie wspomniano o ich wschodniej granicy, czyli z Polską. Należy tu też wspomnieć, że w Niemczech Polskę określano jako „państwo sezonowe”, licząc na powrót do państwa niemieckiego Pomorza Gdańskiego, Wielkopolski i części Górnego Śląska.

Ze wschodnich rejonów Polski także dochodziły niepokojące wiadomości. Granica była długa, co sprzyjało ze strony radzieckiej do działalności bandycko-przemysłowej, i dezorganizowało funkcjonowanie państwa polskiego.

Okoliczności wewnętrzne i zewnętrzne spowodowały, że politycy wszystkich opcji politycznych widzieli potrzebę zmian politycznych, a przede wszystkim wzmocnienia władzy prezydenckiej, aby na wszelkie zagrożenia władza państwowa mogła szybko i zdecydowanie reagować. Coraz częściej zaczęły pojawiać się w prasie wypowiedzi Józefa Piłsudskiego, krytykujące system parlamentarny, demokrację, konstytucję, dotychczasową politykę zagraniczną i sugerujące wyżej wymienione zmiany ustrojowe.

Momentem przełomowym była kolejna zmiana rządu. Upadł rząd Aleksandra Skrzyńskiego i misję utworzenia gabinetu otrzymał Win-

centy Witos, czyli polityk odpowiedzialny (jako premier w 1923 roku) za śmierć kilkunastu demonstrantów. To była kropla, która przelała czarę goryczy. Wtedy były Naczelnik Państwa zdecydował się...

Miał szerokie społeczne poparcie (m. in. części wojskowych, legionistów, lewicy, niektórych konserwatystów, a także wielu zwykłych obywateli zmęczonych dotychczasowymi rządami).

12 maja 1926 roku marszałek wkroczył na czele swoich sympatyków do Warszawy. Odbyło się słynne jego spotkanie z prezydentem Stanisławem Wojciechowskim na moście Poniatowskiego. Piłsudski żądał ustąpienia Witosza. Prezydent trzymał się litery prawa i nie godził się na ustępstwa władzy wobec siły. Wobec fiaska rozmów, rozpoczął się zamach stanu, a w stolicy wybuchły trzydniowe walki. Po stronie legalnej władzy opowiedziała się część wojska (przede wszystkim garnizon warszawski, Szeffem Sztabu został gen. Stanisław Haller, a dowódcą obrony Warszawy gen. Tadeusz Rozwadowski) wierna przysiędze służenia państwu, reprezentowanemu w tym przypadku przez prezydenta. 14 maja prezydent zdecydował, że woli ustąpić przed siłą, niż wydać państwo na pastwę sąsiadów, którzy w wyniku ewentualnej wojny domowej, tylko by na tym skorzystali. Oświadczył więc, że rezygnuje ze stanowiska. Do dymisji podał się również rząd Witosza.

Podczas walk zginęło 379 osób (215 żołnierzy

i 164 cywilów), a ponad 900 zostało rannych. Duża liczba ofiar wynikała z faktu, że strona rządowa użyła samolotów, które zrzucały bomby, co w warunkach miejskich potęgowało liczbę ofiar. Po zamachu Józef Piłsudski wziął na siebie odpowiedzialność za śmierć wszystkich, którzy zginęli w wyniku walk.

Po zamachu nie było masowych czystek w wojsku, ale kilku generałów wiernych przysiędze wierności władzy państwowej, aresztowano. Generał Tadeusz Rozwadowski, współtwórca sukcesu w wojnie z bolszewikami z 1920 roku, przebywał w więzieniu do 1927 roku. Pobyt w nim przyspieszył śmierć generała w roku następnym. Do dzisiaj nie została wyjaśniona tajemnicze zaginięcie innego przeciwnika Piłsudskiego, a mianowicie gen. Włodzimierza Zagórskiego.

Zmiany polityczne po zamachu, to nowy prezydent –

Ignacy Mościcki, nowy premier – Kazimierz Bartel, a także uchwalona nowela sierpniowa, czyli zapisy prawne wzmacniające pozycję prezydenta (np. mógł rządzić dekretemi, czy też rozwiązać sejm, ale za jego zgodą). Sam zamach był złamaniem zasad demokracji, natomiast zmiany polityczne mieściły się w granicach gry politycznej. Rozpoczął się jednak proces przechodzenia od demokracji do autorytaryzmu, zakończony uchwaleniem konstytucji w 1935 roku („kwietniowej”), w której zapisano, że prezydent odpowiada tylko przed „Bogiem i historią”.

PZ



12 maja 1926, marszałek Józef Piłsudski przed spotkaniem z prezydentem RP Stanisławem Wojciechowskim na moście Poniatowskiego.
Od lewej: Kazimierz Stamirowski, Marian Żebrowski, Gustaw Orlicz-Dreszer, Józef Piłsudski, Tadeusz Jaroszewicz i Michał Galiński.
fot. domena publiczna, Wikipedia

ŚWIĘTYMI BĄDŹCIE KĄCIK NIE TYLKO DLA DZIECI

O Rozalii, przez którą Jezus przypomniał światu,
że pragnie być Królem wszystkich serc

Sługa Boża Rozalia Celakówna
(1901-1944)

Mówił o tym wcześniej, i to nie raz, ale ludzie zapominali. Tym razem wybrał Rózię. Mieszkała niedaleko Makowa Podhalańskiego. Była najstarszą z ośmiorga rodzeństwa. Ich dom, rozmodlony i pełen ksiązek, nazywany był przez złośliwych... klasztorem. Miała siedem lat, kiedy usłyszała w duszy wezwanie Jezusa. Zdziwisz się, ale Jezus mówił do niej nawet kilka razy dziennie. Ukazywała się jej także Najświętsza Maryja Panna i Święci. Ślub czystości złożyła w dniu I Komunii Świętej. Pragnęła wstąpić do Karmelu, ale Jezus zapewnił ją, że ma inny, lepszy pomysł. „Oddaj mi się zupełnie i bądź spokojna” – prosił, gdy nieco podrosła.

Pewnego dnia znalazła się w Krakowie i zaczęła pracować w Szpitalu Świętego Łazarza. Dlaczego właśnie tam? Oto od-



powieź: „Musiałam iść do szpitala, bo tak Bóg chciał”. Zresztą Jezus utwierdził ją w tej decyzji już podczas pierwszego nocnego dyżuru. Prawdę mówiąc, dyżurował razem z nią. Mimo to... wstąpiła do klasztoru klarysek. „Wracaj w tej chwili z tej drogi – zganił ją wówczas – bo ona nie jest dla ciebie”. Ale wpadła!

W szpitalu Rozalia pracowała na najtrudniejszym oddziale. Leczone tam kobiety, którym opatrywała niegojące się rany, oszpecone, ropiejące ciała pokryte wrzodami. Inne pielęgniarki nie wytrzymały i odchodziły. Ona mówiła: „Jakże trzeba się modlić, jak wynagradzać Jezusowi za tych ludzi”. I modliła się, i wynagradzała. A chore, od których wszyscy odwracali się także dlatego, że prowadziły wcześniej grzeszne życie, uważały Rozalię za matkę.

Pewnego dnia Rozalia oddała swoje życie Bogu na ofiarę wynagradzającą zniewagi, jakich Najświętsze Serce Jezusa doznawało od ludzi. Był to czyn bohaterski? Pytanie! Tyle że o bohaterstwie Rozalii wiedział wyłącznie Jezus. Usłyszała wtedy: „Dziecko, ofiara Twoja przyjęta”.

Potem wybuchła II wojna światowa. Polska leżała w gru-

zach, tymczasem ona otrzymała od Boga wizję Ojczyzny pięknej i silnej wiarą. Ojczyzny, na którą – uwaga – patrzyły z podziwem oczy całego świata! Gorąco pragnęła, aby Bóg nie odebrał Polakom obiecaną łaski. Odważnie głosiła, co trzeba robić: Wszędzie ma królować Najświętsze Serce Jezusa. Najpierw w Polsce, potem w innych krajach i narodach.

Jej nagła śmierć zaskoczyła wszystkich. Ale ona wiedziała, kiedy nastąpi. Jezus i o tym ją uprzedził i przyjął do swego Królestwa.

Czy wiesz, kiedy Jezus został Królem polskiego narodu? Uroczyste wyniesienie na tron, zwane intronizacją, nastąpiło w Święto Chrystusa Króla Wszechświata w 1951 roku. Intronizacji dokonał prymas Polski, nie odbyła się ona jednak w pałacu, a korona nie była wysadzana drogimi kamieniami. Odbyła się w sercach milionów Polaków i... nadal się odbywa. Pozwól więc, że zapytam: „Czy w twoim sercu mieszka Król” Czy i ty wołasz z radością: „Króluj nam, Chryste”!?

*Opowiadanie pochodzi z książki
Ewy Skarżyńskiej,
i Pawła Kołodziejskiego
„O polskich świętych dzieciom”*

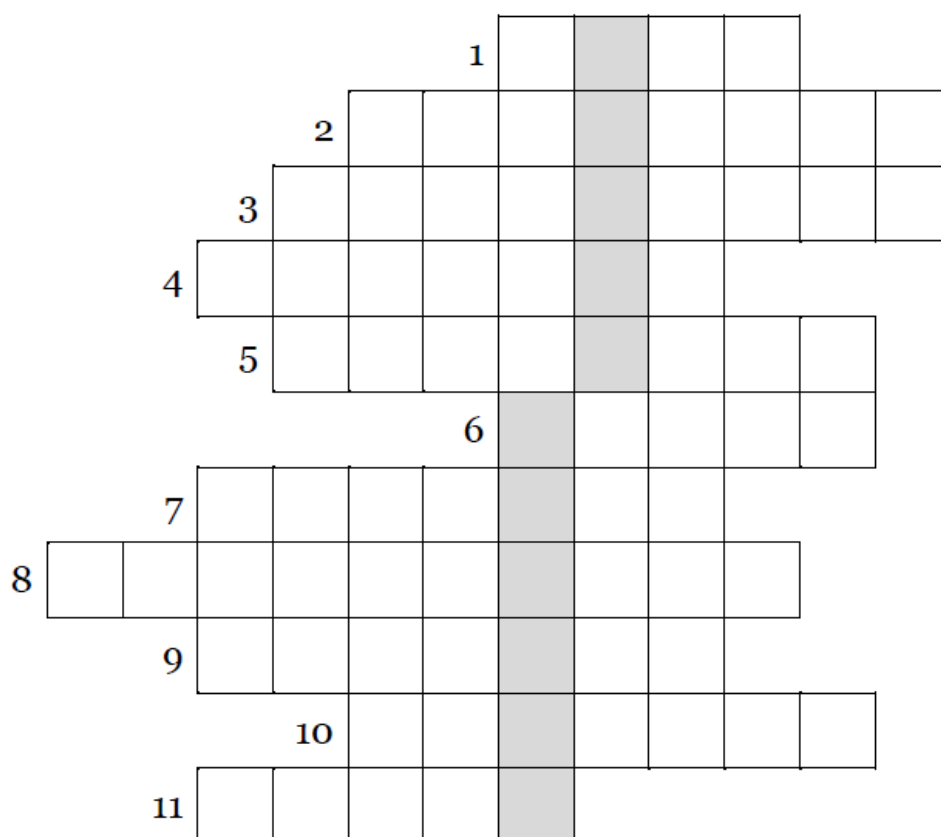
ZADANIE CZERWCOWE

Kochani! Składam Wam najlepsze życzenia z okazji Dnia Dziecka! Niech spełnią się wasze marzenia. Warto pamiętać, że w czerwcu święto obchodzą Tatusiowie. Pamiętajcie o nich! Oni ciężko pracują, aby wasze marzenia się spełniały. Dzisiejsza krzyżówka przedstawia wybrane ich zawody. Czy je znasz? Sprawdź się!

Powodzenia!

Elżbieta Hoffmann-Guzik

1. Buduje i naprawia piece.
2. Robi zdjęcia.
3. Artysta, który wykonuje swoje dzieła w kamieniu lub drewnie.
4. Robi meble z drewna.
5. Leczy ludziom zęby.
6. Wykonuje i naprawia okulary.
7. Fantazyjnie układa loki, strzyże, farbuje włosy.
8. Rzeźbi umiejętności i wiadomości uczniów.
9. Szyje ubrania na miarę.
10. Wypieka chleby, bułeczki, rogaliki.
11. Naprawia obuwie.



Rozwiązanie zadania – hasło – należy napisać na kuponie i do 18 czerwca wrzucić do skrzynki. Skrzynka na rozwiązania będzie wystawiona na stoliku po Mszy Świętej na godzinę 11⁰⁰ a w innym terminie w zakrystii.

Można także wysłać rozwiązanie na adres redakcji: **gazetka-dla-wszystkich(at)wp.pl** umieszczając w temacie *Zadanie czerwcowe* (termin: piątek, 18 czerwca).

Losowanie nagród w niedzielę 20 czerwca, po Mszy Świętej na godzinę 11⁰⁰.

KUPON – zadanie czerwcowe

.....
imię i nazwisko dziecka, wiek

.....
hasło

I N T E N C J E M S Z A L N E

1 czerwca, wtorek – wspomnienie św. Justyna, męczennika – Dzień Dziecka

9⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Stanisława (m) i Krystyny w 46 rocznicę ślubu

18⁰⁰ + Czesława (f) Potocznic – 8 gregorianka

2 czerwca, środa

9⁰⁰ + Czesława (f) Potocznic – 9 gregorianka

9⁰⁰ ++ Tadeusz, Bronisława (f), Anna, Ewa Kołodziej

18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

3 czerwca, czwartek – uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (Boże Ciało)

8⁰⁰ ++ Zofia, Roman Mączka; ++ Janina, Roman Dziubak

9⁰⁰ ++ Rodzice: Stefan, Krystyna; ++ bracia: Andrzej, Henryk ++ z rodzin Ferdyn, Pastuch i Nawojskich

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

12⁰⁰ W intencji Parafian – I Komunia (pierwsza grupa)

18⁰⁰ + Czesława (f) Potocznic – 10 gregorianka

Nabożeństwo Wynagradzające
Pierwszych Sobót Miesiąca
5 czerwca, o godz. 8⁰⁰

4 czerwca, piątek

9⁰⁰ + Czesława (f) Potocznic – 11 gregorianka

18⁰⁰ Za wszystkie Róże Żywego Różańca

5 czerwca, sobota – wspomnienie św. Bonifacego, biskupa i męczennika

9⁰⁰ + Czesława (f) Potocznic – 12 gregorianka

10⁰⁰ I Komunia (druga grupa)

12⁰⁰ I Komunia (trzecia grupa)

18⁰⁰ + Zdzisław (m) Kaczmarczyk – 16 rocznica śmierci; + Stefania Raudisz – 25 rocznica śmierci; + Michalina Juszcak – 11 rocznica śmierci

6 czerwca, 10 niedziela w ciągu roku

8⁰⁰ + Tadeusz Naprawa – 21 rocznica śmierci; ++ Teresa, Franciszek Kołodziejczyk; ++ z tych rodzin

9⁰⁰ + Artur Jastrzębski – 10 rocznica śmierci

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Jolanty i Mirosława (m) w rocznicę ślubu oraz o potrzebne łaski dla Jakuba z okazji urodzin

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ + Czesława (f) Potocznic – 13 gregorianka

20⁰⁰ + Janina Balicka (od wnuka Roberta z rodziną)

7 czerwca, poniedziałek

9⁰⁰ + Czesława (f) Potocznic – 14 gregorianka

18⁰⁰

8 czerwca, wtorek – wspomnienie św. Jadwigi Królowej

9⁰⁰ + Janina Balicka (od córki Ewy z mężem)

18⁰⁰ + Czesława (f) Potocznic – 15 gregorianka

9 czerwca, środa

9⁰⁰ + Czesława (f) Potocznic – 16 gregorianka

18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

10 czerwca, czwartek

9⁰⁰ + Czesława (f) Potocznic – 17 gregorianka

18⁰⁰ Za dusze w czyśćcu cierpiące

11 czerwca, piątek – uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa

9⁰⁰ + Czesława (f) Potocznic – 18 gregorianka

18⁰⁰

12 czerwca, sobota – wspomnienie Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny

9⁰⁰ ++ Ewa, Stanisław (m), Janina, Czesław (m); ++ z rodziny Kurpińskich: Michalina, Waław (m), Kasjan

18⁰⁰ + Czesława (f) Potocznic – 19 gregorianka

13 czerwca, 11 niedziela w ciągu roku

8⁰⁰ ++ Rodzice: Antoni, Bronisława (f); ++ z rodziny Wieliczko

9⁰⁰ ++ Wanda, Antoni Stanisław (m) Steckiewicz; ++ Maria, Stanisław (m), Ząbek; ++ z tych rodzin

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ + Jadwiga Gajek – 10 rocznica śmierci; ++ Władysław (m), Anna Gajek

12⁰⁰ + Czesława (f) Potocznic – 20 gregorianka

18⁰⁰ + Kazimierz Zazaula – 11 rocznica śmierci; ++ z rodzin Zazula i Wołkowskich

20⁰⁰ Róża NMP Fatimskiej

14 czerwca, poniedziałek – wspomnienie bł. Michała Kozala

9⁰⁰ + Czesława (f) Potocznic – 21 gregorianka

18⁰⁰ O Boże błogosławieństwo dla Bożeny i Adriana oraz dzieci i całej rodziny



Zapraszamy na nabożeństwo
ku czci św. Wawrzyńca
10 czerwca (czwartek)

Nabożeństwo
Fatimskie
13 czerwca
(niedziela)
godz. 20⁰⁰

15 czerwca, wtorek

9⁰⁰ + Teresa Biała

18⁰⁰ + Czesława (f) Potoczniak – 22 gregorianka

16 czerwca, środa

9⁰⁰ + Czesława (f) Potoczniak – 23 gregorianka

18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

17 czerwca, czwartek – wspomnienie św. Brata Alberta Chmielowskiego, zakonnika

9⁰⁰ + Czesława (f) Potoczniak – 24 gregorianka

18⁰⁰ ++ Agnieszka, Józef (m), Andrzej Tytko

18 czerwca, piątek

9⁰⁰ ++ Rodzice: Stanisława (f), Adam; ++ z rodziny Surma

18⁰⁰ + Czesława (f) Potoczniak – 25 gregorianka

19 czerwca, sobota

9⁰⁰ + Jakub Wróbel – 18 rocznica śmierci

18⁰⁰ + Czesława (f) Potoczniak – 26 gregorianka

20 czerwca, 12 niedziela w ciągu roku

8⁰⁰ + Andrzej Lipiński

9⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Łukasza i Pawła oraz ich rodzin

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ O Boże błogosławieństwo dla Piotra i Pawła

12⁰⁰ + Jadwiga Gajek – 10 rocznica śmierci; ++ Maria, Mieczysław (m) Pacholscy; ++ Anna, Władysław (m) Gajek

18⁰⁰ ++ Rodzice: Józef (m), Stanisława (f) Łuczak

20⁰⁰ + Czesława (f) Potoczniak – 27 gregorianka

21 czerwca, poniedziałek – wspomnienie św. Alojzego Gonzagi, zakonnika

9⁰⁰ + Czesława (f) Potoczniak – 28 gregorianka

18⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Stanisławy (f) Lech w 90 rocznicę urodzin

22 czerwca, wtorek

9⁰⁰

18⁰⁰ + Czesława (f) Potoczniak – 29 gregorianka

23 czerwca, środa – Dzień Ojca

9⁰⁰ + Czesława (f) Potoczniak – 30 gregorianka (zakończenie)

18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy

24 czerwca, czwartek – uroczystość Narodzenia św. Jana Chrzciciela, głównego patrona Wrocławia

9⁰⁰ + Jan Oczkowski (od przyjaciół)

18⁰⁰ ++ Rodzice: + Genowefa Butkowska – 1 rocznica śmierci; + Czesław (m) Butkowski – 22 rocznica śmierci

25 czerwca, piątek

9⁰⁰ + s. Zenobia – 1 rocznica śmierci

18⁰⁰ + ks. Markus Chwastek – 9 rocznica śmierci

26 czerwca, sobota

9⁰⁰ + Elżbieta Pawlak

18⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Elżbiety i Andrzeja Litwińskich w 50 rocznicę ślubu oraz o potrzebne łaski dla dzieci i wnuków

27 czerwca, 13 niedziela w ciągu roku

8⁰⁰ O moralne i duchowe odrodzenie Ojczyzny

9⁰⁰ ++ Helena, Leon Kucharczyk; ++ Rodzice, Teściowie; ++ z tych rodzin

10⁰⁰ Msza święta zbiorowa

11⁰⁰ O zdrowie i Boże błogosławieństwo dla Bogusława (m) Firlit z okazji 70 rocznicy urodzin

12⁰⁰ W intencji Parafian

18⁰⁰ ++ Janina, Franciszek (m) Firlit; ++ z rodziny

20⁰⁰ + Grażyna Samotyj

28 czerwca, poniedziałek – wspomnienie św. Ireneusza, biskupa i męczennika

9⁰⁰ + Weronika Groszek

18⁰⁰ O Boże błogosławieństwo i potrzebne łaski dla Piotra Litwińskiego z okazji imienin

29 czerwca, wtorek – uroczystość świętych Apostołów Piotra i Pawła

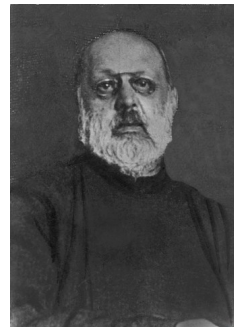
9⁰⁰ ++ Maria, Jan Młynarscy; + Władysław (m) Baran

18⁰⁰ + Marian Wierzbicki; ++ z rodziny

30 czerwca, środa

9⁰⁰

18⁰⁰ Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy



**Intencje
Apostolstwa Modlitwy
i Żywego Różańca
w czerwcu**

Intencja misyjna

– *Piękno małżeństwa*

Módlmy się w intencji ludzi młodych, którzy przygotowują się do małżeństwa przy wsparciu wspólnoty chrześcijańskiej – aby wzrastali w miłości, z wielkodusznością, wiernością i cierpliwością.



Kancelaria parafialna

czynna w poniedziałki od 16⁰⁰ do 17⁰⁰ i w soboty od 10⁰⁰ do 11⁰⁰, w sprawach pilnych – pół godziny po Mszy Świętej.



Gazeta parafialna do użytku wewnętrznego. Redaguje zespół pod kierunkiem ks. Proboszcza.

Parafia Rzymskokatolicka
pw. św. Wawrzyńca
we Wrocławiu-Żernikach,
ul. Żernicka 249, 54-510 Wrocław
Ks. Proboszcz tel. 602-22-32-22
www.zerniki.archidiecezja.wroc.pl
[parafiazerniki\(at\)op.pl](mailto:parafiazerniki(at)op.pl)

konto bankowe Parafii

32 1500 1793 1217 9006 0637 0000
Wpłaty z dopiskiem:
„Ofiara na Kościół”

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania i korekty tekstów oraz zmiany ich tytułów.

Kontakt z redakcją:
[gazetka-dla-wszystkich\(at\)wp.pl](mailto:gazetka-dla-wszystkich(at)wp.pl)

Okladka: fot. Julian Wieliczko

KRONIKA PARAFIALNA

W ostatnim miesiącu do wspólnoty parafialnej, przez **sakrament Chrztu świętego** zostały przyjęte dzieci:

- Miłosz Kołodyński
- Zofia Łucja Grzegorek
- Łucja Mikołajewicz
- Piotr Wojas

W ostatnim miesiącu **zmarli:**

- + Przemysław Brzoza
- + Janina Wiącek

Módlmy się
o Niebo dla Nich



ADORACJA NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

Od piątku oktawy Bożego Ciała w Archidiecezji Wrocławskiej rozpocznie się 24 godzinna adoracja Najświętszego Sakramentu we wszystkich parafiach. Potrwa przez całą oktawę. W naszej parafii adoracja będzie mieć miejsce od środy (9 czerwca) od Mszy świętej wieczornej do czwartku kończącego oktawę. Zapraszamy do wspólnej modlitwy.



Nasza „Gazetka dla Wszystkich” nadal jest wydawana jedynie w formie elektronicznej. Kochani czytelnicy, zatroszczcie się o tych, którzy nie mają dostępu do Internetu. Może osoby, które mogą wydrukować gazetkę przekażą wersję papierową swoim sąsiadom...

Zapraszamy czytelników do elektronicznej prenumeraty naszej „Gazetki dla Wszystkich”. Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się na adres [gazetka-dla-wszystkich\(at\)wp.pl](mailto:gazetka-dla-wszystkich(at)wp.pl)